GAZETA PORANNA

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 6745. Lwów, piątek, 22 czerwca 1923. Rok XIV.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Cena egz. 1000 Mk. Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz

Zwyżka dolara wstrzymana.

Popłoch na czarnej giełdzie

Zwyżka dolara wstrzymana.

Warszawa. Tel. wł. (J.) Jak informują ze sfer zbliżonych do min. skarbu **tendencja zwyżkowa dolara została przełamana.** Wobec znacznej podaży dolarów **P. K. K. P.** płaciło **dziś za dolara po 110.000 mk.** Z tej samej strony zapewniają, iż jeszcze w bieżącym tygodniu **wpływ walut banków dewizowych dosięgnie kilku milionów dolarów, wobec czego kurs dolara spadnie jeszcze niżej.**

Dyktatura walutowa P. K. K. P.

Warszawa. (AW.) W związku z odebraniem praw dewizowych bankom, **utworzona ma być przy P. K. K. P. osobna komisja,** której zadaniem będzie ustalanie wytycznych postępowania przy zaspakajaniu zapotrzebowania obcych walut i dewiz. W szczególności komisja obiąć ma te przedsiębiorstwa, które przedewszystkiem będą korzystać z pozwolenia na kupno walut. Z punktu widzenia tych zasad będzie możliwe **ścisłe podanie zapotrzebowania walut obcych i dewiz** i umożliwione będzie zatamowanie importu zbędnych produktów przemysłu zagranicznego, które wprowadzane w nadmiernej ilości wpływają na zniżkę waluty polskiej.

Rząd otrzyma mnóstwo dolarów.

Warszawa. (AW.) Podczas wczorajszej konferencji z przedstawicielami wielkich banków w min. skarbu okazało się, że **ze strony banków rząd otrzyma poważną sumę dolarów do dyspozycji P. K. K. P.**

PRZERWANIE SPRZEDAŻY BONÓW ZŁOTYCH.

Warszawa. Tel. wł. (m.) Jak **słychać** ostatnia serja bonów **złotych** została rozchwytana, wobec czego chwilowo dalsza sprzedaż bonów przerwano.

DOLAR SPADŁ WCZORAJ W BERLINIE.

Berlin. (PAT.) Giełda była dziś nieczynna. W obrotach, dokonywanych na giełdzie porannej, **płacono za 1 dolar 180.000, poczem spadł na** ·0.000, a nawet 138.000. Marka polska i przekazy na Warszawę 0.85—0.97.

POWRÓT PREZ. WOJCIECHOWSKIEGO.

Warszawa. (PAT.) Dziś o godz. **9.20** rano **powrócił do Warszawy** p. Prezydent Rzeczypospolitej. Na dworcu głównym oczekiwali p. Prezydenta komendant miasta generał Suszyński, generałowie Olszewski, Rybak i Pogorzelski, oraz przedstawiciele władz cywilnych z ministrem kolei p. Karlińskim na czele. P. Prezydent przeszedł przy dźwiękach hymnu narodowego **przed** frontem kompanji honorowej, poczem udał się wraz ze świtą do Belwederu.

P. WITOS W CZAMARZE POWITA KRÓLA.

Warszawa. Tel. wł. (J.) Jak się okazuje, **premier Witos pozostanie w Warszawie** podczas pobytu rumuńskiej pary królewskiej i weźmie udział w powitaniu gości. Premier wystąpi tym razem **w efektownej czamarze szamerowanej szmurami.**

Duch białej pani.



(Do artykułu na stronie 4.)

Kto nie podlega ochronie lokatorów.

Warszawa. (Tel. wł.) (m.) Dziś we środę obradowała w dalszym ciągu komisja nad **projektem noweli do ustawy o ochronie lokatorów.** W artykule wyłączającym z pod ochrony wszystkie lokale służbowe dodano poprawkę, że **wyjątek stanowią mieszkania rządców administratorów domów,** które podlegają ochronie chyba, że rządca sam zrezygnuje z zajmowanej posady, względnie zostanie usunięty z własnej winy.

Nie podlegają ochronie lokatorów te **domy, które były własnością** skarbu państwa przed 1-szym lipca 1919 roku, z wyjątkiem tych, które są zajmowane przez instytucje społeczne. W budynkach rządowych nabytych przez **skarb** państwa w okresie od 1. lipca 1919 aż do ogłoszenia niniejszej ustawy **rząd ma prawo wymówić mieszkania lokatorom, ale pod warunkiem dostarczenia im odpowiednich mieszkań.** Poza tem ustalono zasadę, **iż nie podlegają ochronie lokatorów budynki** będące własnością **kolei** żelaznych.

Anglia kłania się Francji a popiera Niemcy.

Lwów, 21. czerwca.

Lord Robert Cecil wygłosił w Liverpolu wielką mowę polityczną, w której omawiał szczegółowo przedewszystkiem położenie Niemiec. Cecil dowodził, że Anglja powinna wytężyć wszystkie siły w kierunku wyratowania Niemiec z ciężkiego położenia obecnego, a uczynić to powinna przy pomocy i za pośrednictwem Ligi Narodów. Najodpowiedniejszy — zdaniem Cecila — proceder byłby następujący: Anglja starać się powinna o rychłe i jak największe podniesienie powagi znaczenia Ligi Narodów, która miałaby głos decydujący we wszystkich kwestjach spornych, wchodzących w zakres stosunków międzynarodowych. Uzyskawszy raz już wielkie i decydujące wpływy, zająć się powinna Liga Narodów konfliktem francusko-niemieckim i konflikt ten raz na zawsze załatwić. Stać się to powinno w interesie pokoju europejskiego.

Tuż po wybuchu wojny światowej chwycił niejeden naród za broń jedynie w tym celu, aby zapewnić pokój pokoleniom przyszłym. Okazało się jednakże, że i po ukończeniu wojny światowej atmosfera wojenna trwa dalej, a niebezpieczeństwo dalszej konflagracji wcale nie minęło. Dzisiaj więc już **żaden** naród nie byłby skłonny chwycić za broń i przelewać krew celem zapewnienia pokoju w przyszłości. Dzisiaj szuka dyplomacja wielkich mocarstw drogi innej: **Międzynarodowe traktaty, skierowane przeciw temu, kto odważyłby się pokój naruszyć.** stanowią dziś najlepszy środek zabezpieczenia pokoju. Anglja — oświadczył lord Cecil — skłonną jest traktat taki podpisać.

Oświadczenie to Cecila ważne jest dlatego, że oznacza ono niewątpliwie zapowiedź zawarcia z Francją t. zw. **traktatu gwarancyjnego**, mającego poręczyć integralność Francji wobec Niemiec.

Po tej próbie zdobycia zupełnego zaufania rządu francuskiego, omawia Cecil sytuację Niemiec, stwierdza, że położenie Niemiec znacznie się poprawiło i dodaje, że wdrożone w końcu bezpośrednie układy między Niemcami a Francją rokują nadzieję, iż konflikt francusko-niemiecki rychło będzie załatwiony, czego życzyć sobie należy w interesie całej Europy. W każdym razie — podkreśla lord Cecil — **skończył się już czas bierności Anglji**, która rozpocznie teraz politykę czynną i **nie dopuści do wybuchu nowej burzy w Europie.**

Prasa francuska widzi w oświadczeniu tem Cecila zapowiedź interwencji Anglji na korzyść Niemiec.

Dr. Jeleń.

Służba wojskowa od 17 do 55 r. życia.

OBOSTRZENIE KAR ZA UCHYLANIE SIĘ OD WOJSKA.

Warszawa. Tel. wł. (m.) Komisja wojskowa przyjęła dalszy szereg artykułów projektu ustawy o **powszechnym obowiązku służby wojskowej.** Kary za uchylanie się od służby wojskowej **znacznie obostrzono. Wiek poborowy do służby pomocniczej ustalono od 17—55 lat,** podczas gdy projekt rządowy przewidywał od 16—50 lat.

Projekt ustawy o zgromadzeniach.

Warszawa. (Tel. wł.) (m) Na dzisiejszem środowem posiedzeniu komisji konstytucyjnej min. **Kiernik** złożył oświadczenie w sprawie **projektu ustawy o zgromadzeniach,** stwierdzając, że Rada ministrów przyjmie projekt ustawy wniesiony przez rząd poprzedni, równocześnie zaś nieomieszka skorzystać z projektu ks. Lutosławskiego w charakterze poprawek.

Sformułowanie i ułożenie ustawy rząd pozostawi całkowicie komisji, z którą **będzie współpracował** jedynie pod względem merytorycznym na następujących zasadach:

1. System koncesyjny dla zebrań pod gołem niebem, 2. taki sam system dla zjazdów wszelkiego rodzaju, 3. **policja nie może być ustawowo oddaną do rozporządzeń przewodniczących zgromadzeń.**

Referent ks. Lutosławski oświadczył, że będzie konferował z min. Kiernikiem i że zastrzeżnia powyższe przyjmuje. Następnie komisja konstytucyjna przyjęła rządowy projekt ustawy o ustanowieniu krzyża zasługi.

Wspaniałe przyjęcie król. pary rumuńskiej.

Warszawa. Tel. wł. (J.) W związku z przyjazdem pary królewskiej do Warszawy **wyznaczone zostały specjalne oddziały**, które będą pełnić służbę honorową na peronie. Na dworcu głównym w chwili wjazdu pociągu, wiozącego parę królewską, ustawiona będzie **kompania honorowa 30. pp.** ze sztandarami i orkiestrą, celem powitania pary królewskiej. Po obu stronach powozów królewskich **jechać będą konno wyżsi oficerowie sztabowi** armji polskiej, natomiast przed powozem pół szwadron przyboczny prezydenta Rzeczypospolitej, który poprzedzać będą fanfary pierwszego pułku szwoleżerów. Po obu stronach ulic wiodących do Łazienek, gdzie zamieszkają goście, ustawione będą **szpalery wojskowe** z wszystkich oddziałów broni. Przez cały czas pobytu króla i królowej rumuńskiej w Warszawie wewnątrz pałacu łazienkowskiego, jak również przed nim służbę wartowniczą pełnić będzie oddział przyboczny prezydenta Rzeczypospolitej.

Jak wygląda ustawa o finansach gmin.

Warszawa. Tel. wł. (m.) Na środowem posiedzeniu komisji skarbowej toczyła się dyskusja nad projektem ustawy o **tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych.** Bardzo ożywioną dyskusję wywołał artykuł 13. będący stosem pacierzowym projektu traktujący **o komunalnem opodatkowaniu przedmiotów spożycia**, zużycia, względnie produkcji, podlegających opodatkowaniom państwowym. Przeprowadzono następnie nad tym artykułem debatę generalną, poczem uchwalono **siedem podstawowych tez**, na których podstawie artykuł ten ulegnie zmianie:

1) **utrzymanie zasady pobierania podatku dla samorządu** w formie projektowanych dodatków do podatków państwowych.

2) Utrzymanie zasady, że **stopa dodatków komunalnych nie będzie jednolita** (np. dla alkoholu będzie znacznie wyższa, niż obecnie).

3) Wpływy z tego podatku będą inne, niż według projektu rządowego, mianowicie przyjęto **zasady mechanicznego podziału** zaprojektowanego przez związek miast.

4) **Poniechanie** zasady zróżniczkowania miast przy podziale wpływów z tego podatku.

5) **Wyeliminowanie z pod opodatkowania komunalnego węgla kamiennego, ropy naftowej i jej przetworów, oraz soli.**

6) **Nieuwzględnienie** żądań miast **Krakowa i Lwowa co do utrzymania dotychczasowych podatków od trunku.**

7) Dopuszczenie gmin wiejskich do partycypacji we wpływach z dodatków do podatków państwowych konsumcyjnych, które przypadną po wiatowym związkom komunalnym.

Na podstawie powyższych zasad komisja poleciła referentowi posłowi Michalskiemu **przerobienie artykułu 13. powyższego projektu.**

OD WYDAWNICTWA.

Dalsza, bardzo znaczna podwyżka ceny papieru drukowego, tudzież gwałtowne podrożenie w dniach ostatnich całego szeregu innych artykułów niezbędnych dla druku gazety, zmuszają nas równocześnie z innymi dziennikami lwowskimi, krakowskimi i warszawskimi do podniesienia ceny pojedynczego egzemplarza i prenumeraty.

Począwszy od

20. czerwca 1923 r.

kosztuje 1 egzemplarz „GAZETY PORANNEJ“

1000 Marek

Prenumerata zaś miesięczna wynosi:

bez dostawy . . . . 27.000 Mkp.
z dostawą lub przes. poczt. . . . 30.000 Mkp.
zagranicą . . . . 35.000 Mkp.

Wydawnictwo „Gazety Porannej“

DODATKI MUNDUROWE DLA OFICERÓW.

Warszawa. Tel. wł. (J.) Na dzisiejszem czwartkowem posiedzeniu Rady ministrów rozważany będzie wniosek **min. spraw wojskowych w sprawie dodatków na umundurowanie nowo mianowanych podporuczników.** Na temże posiedzeniu rozważany będzie wniosek kierownika min. zdrowia w przedmiocie uprawnień nadzwyczajnego komisarza do walki z epidemjami.

—o—

STULGIŃSKI ZNÓW PREZYDENTEM LITWY.

Warszawa. (AW.) Prezydentem republiki kowieńskiej obrany został ponownie Stulgiński.

SOWIETY CHCĄ UZNANIA PRZEZ ANGLJĘ.

Londyn. (PAT.) Według „Daily Telegr.“ sowiety wystosowały do rządu angielskiego notę, w której stwierdzają, że po zlikwidowaniu kwestji spornej między obu państwami nadszedł ich zdaniem odpowiedni **moment do uznania prawnego sowjetów przez Anglję.**

—o—

Patrjarchę Tichona wygnano z Rosji.

Warszawa. Tel. wł. (J.) Z Moskwy donoszą, że **rząd sowiecki ostatecznie postanowił nie rozpoczynać procesu przeciw patryjarsze Tychonowi, gdyż zamierza skazać go na wysyłkę z granic Rosji.** W tym celu już w najbliższym czasie patryjarcha Tychon **wywieziony będzie do Archangielska**, skąd następnie drogą morską odjedzie zagranicę najprawdopodobniej do Anglji.

PANIKA W WILNIE I BIAŁYMSTOKU.

Warszawa. Tel. wł. (J.) Do Warszawy donoszą z **Wilna i z Białegostoku** że na wiadomość o represjach władz wobec czarnogiełdziarzy, **wśród tamtejszych walutarzy zapanowała również szalona panika. W Wilnie i Białymstoku już wczoraj notowano dolar poniżej 100 tysięcy.**

—o—

LUDENDORFF U KANCLERZA

Paryż. (PAT.) Poradio. „Petit Parisien“ donosi, że kanclerz Cuno przyjął na posłuchaniu gen. Ludendorffa. Fakt ten przemilczano, co zasługuje na uwagę, ponieważ Ludendorff stoi na czele organizacji, która prowadzi sabotaż na terenach okupowanych.

—o—

NIEMCY PŁACĄ.

Berlin. (AW.) Ostatnia serja niemieckich bonów skarbowych, która w grudniu 1921 została wręczona rządowi belgijskiemu płatna była w dniu 15 bm. W dniu tym Niemcy uiściły Brukseli sumę **22 miljonów marek niem. w złocie.**

Spadek marki polskiej

w świetle opinji publicznej.

Lwów, 22. czerwca.

Katastrofalny spadek marki polskiej w ostatnich dniach i jego następstwa w dziedzinie naszego życia ekonomicznego są obecnie przed miotem rozważań całej prasy polskiej, śledzącej z głęboką troską i uwagą przeżywany wstrząs finansowy naszego Państwa.

Oczywiście, iż zależnie od zabarwienia czy przynależności partyjnej poszczególne pisma oświetlają każde na swój sposób spadek marki. Pisma lewicowe, stojące w opozycji do obecnego rządu, kładą główny nacisk na **polityczną stronę przesilenia finansowego**, upatrując główną winę spadku waluty w rządach ósemki i witosowców. Abstrahując od szczegółowej dyskusji na ten temat, jesteśmy jednakże zdania, iż przenoszenie całego ciężaru winy za zjawiska ekonomiczno-finasowe na pole tylko polityczne, **nie odpowiada prawdzie ani życiowym warunkom gospodarki finansowej.** O ile ze strony pism lewicowych wini się cały obecny rząd, domagając się jego ustąpienia, to znów niektóre z pism, popierających rząd Witosa, **domagają się**

ustąpienia jedynie dwóch ministrów, najbardziej odpowiedzialnych za obecną katastrofę, tj. min. Grabskiego i Kucharskiego.

„Il. Krakowski Kurjer“, który od dłuższego czasu prowadzi już kampanję przeciwko min. Grabskiemu, zamieszcza a conto jego gospodarki takie oto m. i. uwagi:

„Gospodarka pana Grabskiego uszczuplała systematycznie wartość marki polskiej i wnosiła dezorganizację w życie finansowe. Niemniej taki nagły spadek marki, na jaki z przerażeniem patrzymy, jest nieuzasadniony — i chyba tłumaczy się związkiem naszej marki z niemiecką, związkiem, którego p. Grabski nie potrafił rozluźnić. I w tem leży także jego wielka wina.“

A dalej:

„Ale i to chyba nie wystarcza do wytłumaczenia tak nagłej katastrofalnej deruty. Niewątpliwie przyczyniły się do niej giełdowe machinacje wrogich Polsce żywiołów, spekulantów, którzy dla zysku wszystko poświęcą. Tym czynnikom p. Grabski, w którego ministerstwie nie było doświadczonych praktyków, wypróbowanych znawców giełdowo-bankowych operacyj, nie umiał patrzeć na palce. Pan Grabski nie umiał przeciwdziałać rabunkowym harcom waluciarzy. I w tem leży jego dalsza ciężka wina“.

Podobnych ataków na ministra Grabskiego **znajdujemy wiele w prasie polskiej**, przyczem należy zaznaczyć, iż **atakom tym niestety**

nie można odmówić słuszności.

Natomiast p. Stroński w „Rzeczypospolitej“ kładzie **wielki nacisk na** zależność naszej marki od niemieckiej. Oto niektóre z jego wywodów:

„Marka spada w dalszym ciągu. Jaka marka? Otóż właśnie już nie mówi się, że spada marka niemiecka, albo że spada marka polska, ale że spada po prostu marka, bo związek polskiej z niemiecką jest niestety niechybnie stwierdzony.

Jeden tylko powód można uznać za prawidłowy i gospodarczo uzasadniony. Nasz obrót handlowy toczy się w przeważnej części z Niemcami gdyż 60 do 70 procent wywozu naszego idzie do Niemiec. Skoro zatem za przeważną część naszego wywozu płacą nam w markach niemieckich, więc, **gdy marka niemiecka spada, wartość naszych wpływów handlowych z zagranicy ubożeje, na targu handlowym powstaje niepewność, wywóz się kurczy, i przewaga wywozu nad przywozem, konieczna dla uzdrowienia waluty, znika całkowicie.**

Wyjaśnia przytem, że:

„Oprócz tego **giełda berlińska rozporządza olbrzymiemi ilościami marek polskich**, tem większemi, im więcej się u nas tych marek polskich drukuje, może w każdej chwili rzucać na targ **poprostu dowolne ilości marki polskiej**. Gdy tylko marka niemiecka spada Berlin **rzuca, przedewszystkiem** w Gdańsku, ogromne ilości **marki polskiej, równocześnie z niemiecką, i w ten sposób ją natychmiast obniża“.**

Podobne stanowisko zajmują prawicowe i umiarkowane pisma **warszawskie**, dając wyraz przekonaniu, iż

położenie finansowe państwa niedługo się polepszy

dzięki zarządzeniom rządowym.

Z warszawskiej prasy lewicowej najwyższy ton w atakowaniu rządu bierze naturalnie „Robotnik“, zapytując się:

„W czyim interesie **jest spadek marki polskiej?** P. Zdziechowski i inni agrarjusze stale dowodzili, że zboże jest u nas za tanie! Podniesiony trzykrotnie kurs dolara pozwala na trzykrotne podniesienie ceny zboża, usuwając konkurencie mąki amerykańskiej... Cukrownicy dowodzili, że cukier u nas za tani. Teraz sprzedają cukier po szalonych cenach. „Interwencja“ rządu reakcyjnego przyjdzie wtedy, gdy paskarstwo całkowicie się nasyci...“

Bardzo słusznie zaznacza **„Ekspress Poranny“**, iż

„Gwałtowny skok ceny dolara, wynoszący 60 i więcej procent w ciągu dwu dni, wywołał zrozumiałe wrażenie w najszerszych warstwach społecznych. I zw. „koła polityczne“ widzą, naturalnie, w tem zjawisku tylko **nową sposobność do czynienia sobie wzajemnie gwałtownych wyrzutów**, zaś nad środkami zapobieżenia groźnym konsekwencjom **nie zastanawiają się wcale lub — mało.“**

W rzeczowym artykule p. t.: „Dwie wady“, stwierdza „Gazeta Warszawska“, iż:

„W polskiej maszynie skarbowej tkwią dwie kardynalne wady, które ogromnie zmniejszają jej sprawność: Jedną z nich jest brak zaufania do ludzi. Organizatorzy naszych instytucyj państwowych kierowali się zasadą, **że każdy urzędnik ma nieprzepartą skłonność do wszelkiego rodzaju nadużyć, a każdy obywatel jest dziedzicznie obciążony popędami zbrodniczymi.** A więc każdy krok urzędnika kontroluje inny urzędnik tego jeszcze inny itd. Każda sprawa musi przejść przez cały **labirynt** urzędów, a w każdym urzędzie torturuje ją z kolei cały szereg **radców**, referentów, szefów itd.

Zaś drugą z wad jest, iż:

„Zapomniano jeszcze o innej kapitalnej zasadzie, a mianowicie, że w pracy zbiorowej **za każdą poszczególną czynność powinna być odpowiedzialna pewna określona jednostka**, nie jakieś ciało, nie jakaś zbiorowość.“

Powyższym zarzutom nie można odmówić słuszności. **Tak oto przedstawia się w najogólniejszym zarysie opinja naszego szóstego mocarstwa w sprawie nas wszystkich najbardziej obecnie interesującej.**

j. w.

Wojna ze spekulantami giełdowymi.

100 aresztowań w Warszawie.

Warszawa. (AW.) Wczoraj wieczorem i dziś w nocy rozpoczęły się **aresztowania i rewizje u osób obwinionych o działalność giełdową ze szkodą państwa.** „Express Poranny“ podaje, że kierownictwo tej akcji powierzone zostało jednemu z nadkomisarzy policji państwowej, który od trzech miesięcy prowadził **drobiazgowe studja nad czarną giełdą i zaprowadził szczegółową ewidencję handlarzy walutowych.** Dokładna liczba aresztowanych dotąd nie wiadoma, pewne tylko, że **wydano 100 nakazów aresztowań poszczególnych spekulantów. Rewizja wydała nadspodziewane rezultaty, znaleziono również materjał niesłychanie kompromitujący niektóre banki, oraz skonfiskowano duże sumy walut zagranicznych.**

Najgrubsze ryby zdołały jednak umknąć.

Warszawa. (Tel. wł.) (I) Jak się dowiaduje wasz korespondent wbrew doniesieniom niektórych dzienników warszawskich stwierdzić należy, że wczorajsza obława na czarnych giełdziarzy w Warszawie **dała bardzo znikome rezultaty.** Zdaje się być rzeczą pewną, że mimo tych zarządzeń władz w sprawie przeprowadzenia rewizji u spekulantów walutowych było ścisłą tajemnicą, jednak **najgrubsze ryby czarnogiełdziarskie zostały o tem jakimś sposobem powiadomione dość wcześnie, tak, że większa ich część zdołała ujść do Gdańska. Aresztowano tylko pewną część spekulantów, ale i u tych nie znaleziono większych zapasów walut** obcych, które zdołali przedtem ukryć.

W poważnych kołach finansowych pochwalają ostatnie represje rządu wobec spekulantów walutowych, wyrażają jednak opinię, że w ślad zatem powinne pójść energiczne **a szerszą skalę zakrojone zarządzenia natury ekonomicznej,** w przeciwnym bowiem razie, gdy ustanie popłoch wśród waluciarzy **spodziewać się należy z ich strony reakcji, która przyniesie niewątpliwie gwałtowną jeszcze wyższą niż wszystkie dotychczasowe zwyżki kursów dolara, a temsamem i innych dewiz obcych.**

Szalone skoki dolara

na giełdzie stołecznej.

Warszawa. Tel. wł. (m.) Zarządzenia rządowe wywołały niebywałą **panikę wśród giełdziarzy. Kurs dolara jeszcze nigdy w Polsce nie wyprawiał takich skoków, jak w dniu wczorajszym.** Kursy giełdy czarnej były wprost ryzykancko-krańcowe. **Dolar poprostu falował. Ze 190.000 spadł na 100.000, następnie na 90.000,** a gdy się podniósł na 150.000, **spadł ponownie na 120.000,** 115.000, później 100.000, począł się znowu **podnosić do 160.000, a późnym wieczorem utrzymał się na 105.000.**

Uderzającym wyrazem niepewności sytuacji był fakt, że chciano **kupować dolary po 100 000 i niżej, natomiast podaż trzymała się przy 150.000,** pod wpływem zaś wiadomości z Berlina **ustalał się na 120000 i 130.000.**

Jaki jest ostateczny kurs końcowy tych transakcji stwierdzić po prostu niepodobna. Ustalić jednak można fakt, że **wielu miljarderów, wzbogaconych nagle skutkiem katastrofalnej zniżki marki polskiej zostało ostatniemi zarządzeniami Ministerstwa skarbu rozgromionych.**

Ukrącenie wrogiej Państwu spekulacji.

Warszawa. (AW.) Urzędowy komunikat ministerstwa skarbu wyjaśniając **rozporządzenie o zawieszeniu** obrotów walutami i dewizami na giełdach polskich, stwierdza, że **zarządzenia te wydano wobec zaobserwowania przez rząd wrogiej państwu spekulacji w zakresie obrotów walutami i dewizami, jakoteż wobec zaobserwowania braku wszelkiej podaży na giełdach walutowych i dewizowych ze strony banków dewizowych żądających, aby potrzeby rynku zaspokajała całkowicie P. K. K. P.**

KONFERENCJA Z BANKIERAMI.

Warszawa. (AW.) Wczoraj pod przewodnictwem ministra skarbu odbyła się **konferencja z przedstawicielami wielkich banków w Warszawie w sprawie sposobu zaspakajania niezbędnych potrzeb gospodarczych** w dziedzinie obrotów dewizami i walutami. Dalszy ciąg konferencji zapowiedziano na dziś.

MASOWY POPYT NA BONY ZŁOTE.

Warszawa. (AW.) Od kilku dni trwa **ogromny popyt na bony złote w P. K. O.**, bo chociaż w każdym urzędzie pocztowym można płacić na każdą książeczkę Kasy oszczędności jednorazowo tylko 100 złotych ilość interesentów wzrasta.

Wydatki gminne

na cele społeczne i kulturalne

DLA GOŚCI LWOWA

(g.) Lwów w latach ostatnich gości w swych murach coraz częście wycieczki, przybyłe zarówno z rozmaitych stron Rzeczypospolitej, jakoteż z zagranicy, jak np. w najbliższym czasie zapowiedziana wycieczka z Jugosławji. Dotychczas zajmowały się przyjęciem gości rozmaite komitety i towarzystwa, jednakowoż przy obecnych, coraz bardziej rosnących trudnościach ulokowania gości itp. zwróciły się odnośne towarzystwa do gminy m. Lwowa o pomoc.

Na posiedzeniu sekcji V, odbytem we wtorek 19. bm. zajęto się tą sprawą i uchwalono na rzecz Pogotowia wycieczkowego udzielić subwencji w kwocie 1 miljona mkp. na zakupno łóżek, sienników itp. Nadto omawiano sprawę

pomieszczenia przybywających.

Dotychczas lokowano wycieczkowców w salach gimnastycznych szkoły kolejowej i szkoły im. Konopnickiej, obecnie mają być poczynione starania o znalezienie jeszcze jednego lokalu, gdzieby można pomieścić stale 50 łóżek.

WZBOGACENIE GALERJI NAROD.

Na wniosek p. Harasymowicza uchwalono zakupić dla galerji miejskiej obraz Michała Pociechy p. t. „Krajobraz“ za kwotę 1,800.000 mp. Nadto uchwalono udzielić dla bursy Grunwaldzkiej 2,000.000 mp. subwencji.

WŁOŚCIANIE POLSCY BEZ DACHU NAD GŁOWĄ.

Pogorzelcom gminy Chłopy w pow. rudeckim, gdzie podczas pożaru w dniu 1. maja br. spłonęło 51 zagród włościańskich, a 248 osób, dorosłych i dzieci pozostało bez dachu, postanowiono udzielić zapomogi w kwocie 1 miljona mp. Szkoda spowodowana tym pożarem, o którym w swoim czasie donosiliśmy w „Gazecie Porannej“, wynosi około **2 miljardy mp., a dotyka przeważnie małorolnych włościan**, przeważnie narodowości polskiej, którzy nawet marzyć nie mogą o odbudowaniu o własnych siłach swych zagród, które stanowiły rodzaj oazy polskości wśród okolicznych wsi ruskich.

FATALNY STAN LWOWSKICH BUDYNKÓW SZKOLNYCH.

Po załatwieniu innych spraw pomniejszych wywiązała się dłuższa dyskusja w sprawie adaptacji w szkołach lwowskich. Dyr. p. Aleksandrowiczówna przedstawiła w obszernym wywodzie zły stan budynków szkolnych i konieczność wyzyskania ferji wakacyjnych dla przeprowadzenia robót zabezpieczających te budynki przed katastrofą. Była też brana pod uwagę sprawa **zaprowadzenia instalacji elektrycznej** w szkole im. Reja, jednakowoż sądzimy, że wobec niesłychanie złego stanu tego budynku specjalna komisja winna się bardzo gruntownie wprzód zastanowić, czy rzeczywiście jest wskazane przeprowadzać roboty tak kosztowne w budynku, który raczej może należałoby opróżnić dla przeprowadzenia gruntownej przebudowy.

Niemcy wykoleili pociąg wiozący marsz. Petaina.

Marszałek ranny, dwaj oficerowie zabici.

Berlin. (PAT.) „D. Allg. Ztg.“ donosi, że podczas ostatniej katastrofy kolejowej wykoleił się pociąg paryski, którą to katastrofę spowodowali Niemcy, uległ wypadkowi **marsz. Petain, jadący tym pociągiem, odniosąc lekkie obrażenie, zaś dwaj oficerowie z jego otoczenia zostali zabici.**

Duch białej pani.

(Do tytułowej ilustracji.)

(d.) Wśród licznych zjawisk duchów obecnie większą uwagę w świecie zwraca na siebie zjawa, jaką jest przedmiotem podziwienia we wsi Datenet nad brzegami Tamizy. Mianowicie mieszkańcy tej wioski po zmierzchu widzieli tajemniczego ducha, a to kobietę, podobną do Matki Boskiej, będącą w zupełnej bieli. Duch ten przechadzał się zwykle w pobliżu ruin starego klasztoru św. Heleny, który przed stu laty był połączony podziemnym korytarzem z Windsorem.

Jeden z pastuchów zjawę tę dziennikarzom londyńskim opisywał w następujący sposób:

— Gdy zbliżyłem się do zamku, zobaczyłem wyraźnie wysoką postać kobiety idącą od strony ruin. Była ona ubrana w białe szaty, jakby zakonica, a szła po ziemi tak lekko że zaledwie ją dotykała stopami. Postaci tej przeraziłem się bardzo, chciałem uciec, lecz jakaś siła wewnętrzna popychała mnie w stronę ducha. To też zbliżałem się coraz bliżej widziadła i gdy go chciałem dotknąć się, nagle ta „biała pani“ rozwiała się jak mgła, wydając ze siebie syk, podobny do węża.

Również inni mieszkańcy tej wioski podobnie opisują swoje zetknięcie się z duchem.

Rycina nasza sporządzona na podstawie opowiadań przedstawia chwilę zetknięcia się chłopca z tem interesującem widziadłem.

Kassan wspaniały dramat amerykański w 6 aktach. Dziś KINO CHIMERA

Jak się odbudowuje Polska.

STRASZNE SKUTKI DZIAŁAŃ WOJENNYCH. — PRZESZŁO 1½ MILJONA ZNISZCZONYCH BUDOWLI. — AKCJA ODBUDOWY POSTĘPUJE RAŹNO.

Polska obok Francji największemu uległa zniszczeniu w latach wielkiej wojny.

Według wydanej obecnie statystyki Urzędu odbudowy, okazuje się, że wskutek działań wojennych zniszczono w Polsce przeszło

półtora miljona budynków.

Najwięcej ucierpiały okręgi: tarnopolski, białostocki, brzeski, lubelski i warszawski.

W tym ostatnim zarejestrowano **ogółem 90527 zniszczonych budynków.**

Na skutek akcji odbudowy **do końca r. 1922**

odbudowano 881.660 budynków, co stanowi 52.7% ilości ogólnych zniszczeń. Na odbudowę zatem czeka jeszcze 789.908 budowli, w czem szkół 2575, kościołów 1043 i budynków użyteczności publicznej 919.

Dotychczas odbudowa uwzględniała **przedewszystkiem wieś.** W miastach i miasteczkach akcja odbudowy nie rozwinęła się. Pomocy udzielono **jedynie drobnym właścicielom**, zamieszkałym na kresach.

Należy zaznaczyć, że **akcja odbudowy spoczywa w rękach min. robót publicznych, które posiada oddzielny dział, tzw. Generalną Dyrekcję Odbudowy.**

RACIBORZ SIEDZIBĄ NIEMIECKIEGO G. ŚLĄSKA.

Berlin. (PAT.) Z Wrocławia donoszą, że na dzisiejszem posiedzeniu prowincjonalnego sejmu górnośląskiego postanowiono założyć w Raciborzu siedzibą władz administracyjnych dla niemieckiego G. Śląska.

Bezpośrednie taryfy kolejowe

w komunikacji z Gdańskiem i G. Śląskiem.

(Własna koresp. „Gazety Porannej“)

Gdańsk.

(ms) Prace komisyjne w sprawie wprowadzenia taryf polskich na terytorjum wolnego miasta Gdańska, tudzież bezpośredniej komunikacji towarowej **Gdańska z Polską przez Prusy wschodnie** zostały już ukończone i oddane do druku.

W najbliższym miesiącu należy spodziewać się wprowadzenia ich w życie, a jednocześnie zaś wprowadzenia bezpośrednich polskich taryf w komunikacji towarowej **między polskim Śląskiem górnym a całą Polską**, tem samem polski Śląsk górny także **i pod względem taryfowym stanie się niezależnym od związku taryfowego z Niemcami.**

Zamach na Łunaczarskiego.

Ryga. Tel. wł. (m.) Donoszą z Moskwy: Urzędownie ogłoszono komunikat **o zamachu na życie Łunaczarskiego**, sow. komisarza dla spraw oświaty, znanego propagatora **„kultury komunistycznej“.** Zamachu dokonano na Kaukazie, gdzie obecnie Łunaczarski odbywa podróż inspekcyjną. Szczegółów zamachu na razie brak, wiadomem jest tylko, że **do Łunaczarskiego strzelił jakiś nieznany osobnik. Strzały chybiły.**

Wielki tryumf Paderewskiego w Londynie.

Londyn. (PAT.) Dzisiejszy koncert Paderewskiego w Queens Hall **był jedną ogromną owacją dla mistrza tonów**, który od lat 14-tu nie koncertował w Londynie. W chwili, gdy Paderewski wszedł na estradę **rozległy się frenetyczne oklaski.** W lipcu Paderewski da koncert w Albert-Hall, z którego dochód przeznaczył **na budowę pomnika** dla żołnierzy poległych we Francji. Pomnik ten, jak wiadomo, ma stanąć pod Amiens.

Wezuwiusz i Etna zioną lawą.

Berlin. (PAT.) „Berl. Ztg. am Mittag“ donosi z Rzymu, że **wybuch lawy z Etny w pierwszym rozpędzie zniszczył całe dzielnice, lasy oliwne i domy. Lawa zniszczyła całkowicie osady Tizziole, Pollanelot i Terro. Około 30.000 osób uciekło do Catani.** Według ostatnich informacji rzeka lawy posuwa się dalej i zagraża poważnie dworcowi Terro. **Akcja Wezuwiusza wzmaga się.** Z krateru wypływa coraz więcej lawy.

USTAWA O PŁACACH URZĘDNIKÓW I EMERYTÓW W LIPCU.

Warszawa. (m.) Jak słychać projekt ustawy o uposażeniach urzędniczych i emerytalnych ma być **załatwiony podczas krótkiej sesji sejmowej z końcem lipca.**

KRASSIN NASTĘPCĄ WOROWSKIEGO.

Praga. (AW.) Z Medjolanu donoszą, że następcą Worowskiego ma być Krassin, który obejmie **kierownictwo misji** handlowej rosyjskiej w Rzymie.

Za terror sowiecki — krwawa zemsta ludności.

Prześladowanie rabina Sznersona. — Męki Tichona. — Wysadzenie pociągu z członkami „Czeki".

Pogranicze sow. 20. czerwca.
(=) Mimo przyznania się sowietów **do zupełnego niepowodzenia akcji antyreligijnej**, represje oraz prześladowania na tem tle wcale nie ustają, a nawet się zaostrzają. Oto niedawno **osadzono na 6 miesięcy** katorgi słynnego **rabina Szneersona**, który wśród wszystkich warstw ortodoksyjnej ludności żydowskiej uchodził za cudotwórcę i powagę w kwestjach religijnych. Oto oskarżono go o **„przywłaszczenie sobie funkcji sądowych**, należących do kompetencji rządu sow." a to na tej podstawie, iż

rozstrzygnął spór natury czysto religijnej

dwóch osób, które zwróciły się do rabina, prosząc go o załatwienie sporu.

Równocześnie trwają i wzmagają się

tortury patrjarchy Tichona.

Jak ostatnio donoszą z Moskwy, **prokuratorja moskiewska odmówiła dopuszczenia lekarzy do chorego patrjarchy**, którego stan zdrowia ostatnio znacznie się pogorszył. Patrjarchę codziennie poddaje się dłuższym przesłuchaniom, oraz każe mu się składać pisemne zeznania odnośnie do jego rzekomych „zbrodni". Jedzenie dopuszcza się jedynie za każdorazowem zezwoleniem znanego **Krylenki**, który zarządził **wzmocnienie represji wobec wytrwałego dostojnika cerkwi** od chwili, gdy ten uroczyście zaprotestował przeciw znanej uchwale „zjazdu żywej cerkwi" o pozbawienie go godności.

Dodajmy, że w parze z tem wzmocnieniem terroru idzie **wzrost czynnego oporu ze strony ludności uciemiężanej.** Ostatnia nie opuszcza ani jednej sposobności zamanifestowania nieograniczonej nienawiści do ciemiężycieli. Oto jak urzędownie stwierdzono

wielka katastrofa kolejowa,

która zdarzyła się z końcem ub. maja (donieśliśmy o niej pokrótce we wczorajszej „Gaz. Porannej"), a **która spowodowała olbrzymią ilość ofiar, została wywołana przez zamach kontr-rewolucyjny.**

„Kontr-rewolucjoniści — jak brzmi komunikat bolszewicki — **umyślnie wysadzili jedno z przęseł mostu kolejowego nad rzeką**, a zdążający w kierunku **Amuru** pociąg osobowy **spadł do rzeki z wysokości ośmiu sążni. Zginęło 41 osób**, ciężko rannych — 56, a mniej ciężkich uszkodzeń doznało **110 pasażerów**. M. in.

zginął również cały sztab „czerezczajki" z Czyty, która zajmowała osobną salonkę. Wszyscy **członkowie „czeka" zginęli**, bowiem wóz, w którym oni jechali, został zniszczony doszczętnie. Pono kontrrewolucjoniści w ostatniej chwili dowiedzieli się, że tym pociągiem jedzie „czerezwyczajka" i aby zemścić się wysadzili **cały pociąg**, nie cofając się przed niewinnemi ofiarami.

Tak **potężna** jest żądza zemsty **wobec wszystkich** długoletnich krzywdzicieli i morderców.

Życie polskie w Besarabji.

Kiszyniew w czerwcu.
(ms.) **Onegdaj** odbył się w sali „Domu Polskiego" w Kiszyniewie przy udziale przeszło 300 uczestników pierwszy Walny Sejm Rady Nadzorczej na ziemi bessarabskiej. Na porządku obrad między innemi była ostateczna decyzja w sprawie bytu Sekcji bessarabskiej Rady Narodowej w W. Rumunji.

Sala kiszyniewskiego „Domu Polskiego" zapełniła się tłumem rodaków i rodaczek przybyłych na Sejm Walny R. N., a obecny był także **konsul Rzeczypospolitej Polskiej p. Topór-Ossoliński.**

Przewodnictwo objął p. Czerkawski, prezes Polskiej Rady Narodowej na Bukowinie, który w dłuższej przemowie wyraził radość z powodu licznego zebrania się rodaków i w trafnych słowach skreślił położenie polskiego żywiołu w W. Rumunji.

Mówca wywodził, że zasadnicze ustawy państwa rumuńskiego gwarantują wprawdzie Polakom rozwój narodowy, ale prawo nie zawsze niestety bywa szanowanem. Głównem ich zadaniem przeto jest, przekazać dzieciom najpierwszą w sercu **każdego Polaka** najdroższą spuściznę: wiarę **św.**, język ojczysty i narodowe tradycje. Przynależność do państwa rumuńskiego nie przeszkadza bynajmniej być dobrymi Polakami, to też myślą, sercem i duchem złączeni są z Ojczyzną, z którą niektórzy **kontaktu** wcale nie stracili, będąc obywatelami Państwa Polskiego. W tej oto **uroczystej** chwili mimowolnie zwracają wzrok ku wskrzeszonej niepodległej Rzeczypospolitej i jej prezydentowi. — Mówca wznosi okrzyk na cześć **Prezydenta Wojciechowskiego**, — **przez zgromadzenie trzykroć z zapałem powtórzony, poczem intonuje „Rotę" Konopnickiej.**

Po długiej, nader ożywionej dyskusji, w której zabierali głos poszczególni mówcy, między innymi **konsul Ossoliński, zapadły następujące uchwały:**

1) Sejm Walny Polaków bessarabskich uznaje konieczność **istnienia** Polskiej Rady Narodowej w W. Rumunji.

2) W konsekwencji uznaje potrzebę Sekcji bessarabskiej.

Ameryk. pedagog chwali szkołę polską.

Warszawa. (PAT.) W gabinecie ministra oświaty odbyła się konferencja prasowa, zwołana z inicjatywy prof. Monroe. Po przemówieniach pp.: Brojewskiego, Kozłowskiego i Zbierzchowskiego, prof. Monroe mówiąc o stanie zakładów wychowawczych w Polsce porównał je ze szkolnictwem Stanów Zjedn., które ma na celu nie tylko oświatę, ale i społeczne wychowanie, przez co z pośród różnorodnych narodowości stwarza typ obywatela Stanów Zj., a dalej służy idei demokratycznej i zrównuje klasy społeczne, stwierdził, że **także szkolnictwo polskie ma wiele cech wspólnych ze szkolnictwem amerykańskiem.** Zauważył, że w szkołach polskich panuje **braterstwo pomiędzy nauczycielstwem i młodzieżą,** oraz że młodzież korzysta z dobrze **zrozumianej swobody.** Wszystko to razem wzięte odróżnia szkolnictwo amerykańskie i polskie od typu szkół rozpowszechnionych w Niemczech.

Prof. Monroe **zaznaczył dalej, że nie spodziewał się, iż Polska na polu odbudowy poczyniła tak olbrzymie postępy.** Co się tyczy szkolnictwa, to nie jest to **już** tylko odbudowa, ale tworzenie nowych **dziedzin państwowości polskiej, które** były w czasach zaborczych tłumione. Po konferencji prof. Monroe odpowiadał na zapytania dotyczące szkolnictwa amerykańskiego.

Dziennikarze rumuńscy w Zakopanem.

W drugim dniu pobytu (19. bm.) dziennikarze rumuńscy z ramienia komitetu, który ich tutaj przyjmuje, zwiedzili wodospad Mickiewicza, Morskie Oko i Czarny Staw nad Morskiem Okiem, informowani po drodze o obecnym stanie sprawy zatargu polsko-czeskiego, dotyczącego Jaworzyny. Gości przyjmowano wczoraj rautem. W nocy goście odjechali w dalszą podróż do Katowic. Zapowiedzieli, że w zimie jeszcze tego roku odwiedzą Zakopane w większem gronie rodaków na czas dłuższy.

Hr. Berchtold w opresji.

(f) Były minister spraw zagr. byłej Austrji, hr. Berchtold, powrócił niedawno do swej posiadłości Buchlowice na Morawach. Ludność tamtejsza rozjątrzyło to tak dalece, że musiano skoncentrować silne posterunki żandarmerji, by zapobiedz czynnym wykroczeniom. Ponadto „Legionarze" urządzili wiec protestujący przeciw pobytowi hr. Berchtolda na ziemi czeskiej.



Z LOTNICTWA.
Wnętrze aeroplanu, którym niedawno temu misja czechosłowacka udała się do Londynu na konferencję. Aeroplan ten zbudowany był w londyńskiej fabryce Vichers Limited.

Cywilna szkoła pilotów w Warszawie.

Warszawa. (J.) Wzorem państw zachodnich powstanie wkrótce w Warszawie **pierwsza cywilna szkoła pilotów.** Uczelnia ta ma się znajdować pod kontrolą organizacji społecznych. Zapewnione są już dla jej rozwoju środki pieniężne, motory awjacyjne i hangar, wypożyczony przez władze wojskowe.

Miljon dolarów okupu — lub śmierć!

ZUCHWAŁOŚĆ BANDYTÓW CHIŃSKICH.

W Ying-Tse-Han, 100 mil na północ od Szanghaju, pojmali bandyci księdza włoskiego, **Malotto.** Służącego księdza **odesłano** do Hankou z doniesieniem, że **żądają oni miljon dolarów okupu, w przeciwnym razie ksiądz zostanie rozstrzelany.**

Czeski spadek po c. k. armii.

(f) Republika czechosłowacka nie bez zgryzoty przyznaje się, iż żywi około 4000 pensjon. oficerów byłej Austrji, w tem aż 352 generałów, 638 pułkowników, 520 podpułkowników, 530 majorów. Z tej liczby żyje w Wiedniu 700, w Gracu 242, zaś 90 w Polsce, Rumunji, Jugosławji i Niemczech.

Olbrzymie straty „Bohemii".

Według ostatecznie ustalonych cyfr straty poniesione przez czechosłowacki bank „Bohemia", który jak wiadomo, ogłosił niewypłacalność z d. 20. marca r. b., wynoszą **netto 170 miljonów koron czeskich.** Pasywa ogółem wynoszą 191 miljonów, aktywa — 73 miljony.

Cyganiewicz w opresji włoskiej.

Warszawa. Tel. wł. (J.) Z Bostonu w Stanach Zjednoczonych donoszą, że podczas zapasów atletycznych Cyganiewicz położył Włocha nazwiskiem Dalz, co do tego stopnia oburzyło zgromadzonych liczne Włochów, że urządzili Cyganiewiczowi groźną demonstrację. Następnie bokser włoski nazwiskiem Pereli wyskoczył na arenę i rzucił się na **Cyganiewicza. Równocześnie groźny tłum włoski rzucił się na naszego zapaśnika i dopiero policji udało się uwolnić go z rąk rozjuszonych Włochów.**

Giełda.

—o—

OBROTY AKCJAMI POZOGIEŁDOW.

Z powodu konsternacji wywołanej spadkiem dolara usposobienie dalej spokojne. Chodorów 260.000, Oikos 210000, Kali 3200, Gazy 900000, Polska Nafta (efektywne) 50.000, Bank przemysłowy 28.000, Ziemski Bank 20.000.

NADESŁANE.

Żądajcie wszędzie oryginalnego kakao
VAN HOUTEN
z powyższą marką fabryczną.
9572

Zakłucie nożami parobka pod Lwowem.

(—) W ubiegły wtorek nad ranem znaleziono na drodze pod Sokolnikami w okrutny sposób zmasakrowane zwłoki Romualda Piwki, parobka z Sokolnik.

Śledztwo, energicznie prowadzone przez miejscowy posterunek, ustaliło, że w poniedziałek wieczorem napadli na Piwkę koledzy z jego wsi Michał Andrejaszek i Wojciech Markowski i nożami zakłuli go na śmierć.

Obu zwyrodniałych parobków aresztowano i odstawiono wczoraj do więzienia sądu karnego we Lwowie. Również wczoraj jawiła się na miejscu zbrodni komisja sądowo-lekarska ze Lwowa. Powodem ohydnego mordu miała być osobista zemsta skrofczałów.

Szajka złodziejska przed sądem.

Przed trybunałem orzekającym okr. sądu karn. we Lwowie zasiadło wczoraj 7 chłopów z Suchodół, pow. Bóbrka, a to: 56-letni Rybak z synami 27-letnim Mikołajem i 23-letnim Wasylem, Iwan Horbat, Iwan Przyszlak, Bartłomiej Pudełko i Michał Melnyk.

Chłopi ci tworzyli niebezpieczną szajkę złodziejską, która grasowała w całej okolicy przez dwa przeszło lata od 1920 r. do połowy roku ubiegłego i kradła, można powiedzieć wszystko, co jej w ręce wpadło. A więc: zboże, wiktuały, drzewo z pańskich lasów, wozy, sanie, garderobę itp. Wartość skradzionych przez nich rzeczy wynosi około 50 miljonów mkp.

Rozprawa obecna toczy się przeciw nim z powodu zniesienia wyroku przez Trybunał Najwyższy powtórnie, a akt oskarżenia obejmuje tylko 7 osób zamiast 11, z których przeciw 2 zostało śledztwo zastanowione, jeden nazwiskiem Faustyn Stawowski zginął od kuli, ścigającej go policji, a ostatni Michał Przyszlak siedzi w więzieniu.

Rozprawie przewodniczy s. s. o. Antoniewicz, oskarża prok. Hyniewiecki, bronią adwokaci dr. Ewyn i dr. Norecki.

GIEŁDA LWOWSKA NIEOFICJALNA.

Wczoraj przez dzień w dalszym ciągu gwałtowna baissa: dolary od przedwczorajszego popołudnia spadły o połowę. Obroty bardzo słabe. Także inne waluty stosunkowo spadły.

Dolary amer. 80000—85000, 1-ki i 2-ki 79000—82000. dolary kanad. 77000—78000, 1-ki i 2-ki 76000—77000, marki niem. a 100 0,90—0,95, 50 tys. 0,90—0,95, 10 tys. 0,95—0,98, 1 tys. star. em 2,30—2,35. 1 tys. now. em. 0,92—0,95, setki drobne 1.70—1,80, leje 380—400, drobne 360—380, korony czeskie 3600—3800, drobne 3500—3600, austr. tys. star. em. 7000—7500, austr. tys. now. em. 1500—1800, setki austr. star. em. za tys. 12000—15000. drobne a 50—20—10 za tys. 8000—10000, funty szterl. 400000—430000, franki szwajc. 18000—18500, ruble 5-setki 7.00—7.20, ruble Kącik 20—22 zwykłe setki 7,10—7,30, drobne 0,50—0,80, dumskie tys. 20—24, dumskie a 250 14—15, karbowańce 0,80—0,85, hrywny 0,90—0,95.

Złoto: 20-kor. 400—450000 20-frank. 380—400000, 20-mark. 450—470000, 10-rubl. 500—550000, dolary 75000—78000.

Srebro: korony austr. 7000—7200, 5-kor. 36000—38000, floreny 18000—19000, ruble 35000—37000, kopiejki za jeden rubel 14—14500, leje 6800—7000.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (Tel. wł.) (J.) Na giełdzie warszawskej zgodnie z rozporządzeniem Ministra skarbu notowań walutowych nie było, również bardzo słabe obroty akcjami.

EKSPORT POLSKI DO HOLANDJI!

Tygodnik „Handelsbelangen" w Amsterdamie ofiaruje polskim firmom wywozowym pragnącym pozyskać rynek zbytu w Hadze ogłoszenia gratis. Firmy reflektujące na wywóz do Hagi mogą nadsyłać swe adresy do poselstwa polskiego w Hadze Sophialaan 10.

POLITYCZNO-SPORTOWE POWIKŁANIA.

Warszawa. (Tel. wł.) (J.) Z powodu przyjazdu króla rumuńskiego władze odmówiły wizy na przyjazd do Warszawy footballistom węgierskim należących do klubu Vasas, który miał rozegrać metcz z Polonią warszawską w sobotę i niedzielę. W dniach tych natomiast odbędzie się metcz między warszawską Polonią a Pogonią lwowską.

Kronika.

LISY SREBRNE po umiarkowanych cenach poleca Budapeszteński Magazyn Futer „Breitfeld i Wiesner" Lwów, Sykstuska 2.

(—) **Obława na czarnogiełdziarzy w „Sans-souci".** W kawiarni „Sans-souci" — przy ul. Szajnochy, dokąd niedawno gremialnie przeniosła się cała czarna giełda z „Renesansu" zarządził wczoraj komisarz policji Białkowski w asystencji przedstawiciela Izby Skarbowej p. Józefa Łozy obławę. W jednej chwili powstał w kawiarni ruch, jakby w mrowisko kij wetknął — podejrzane indywidua poczęły uciekać, a wielu z nich rzucało obcą walutę lub kompromitujące bony na ziemię. Na ich nieszczęście jednak obławą dobrze pokierowano, gdyż zdołano wyłapać kilku giełdziarzy z obcą walutą. I tak przy Leonie Scheinbachu (Ziemiałkowskiego 4) znaleziono 100 kor. cz., przy Herszu Weismanie z Barszczowic 2.205 kor, cz., a przy Salomonie Goldwasserze (Listopada 15) 1.111 kor. austr. Oprócz tego znaleziono porzucone na ziemi 110 kor. austr. notes i 7 sztuk akcji „Pezet". Wszystkie te przedmioty zakwestjonowano i złożono w depozycie policyjnym. Bezprzecznie czarnogiełdziarzy tych nie minie surowa kara jaka jest przewidziana za podobne przestępstwa.

(—) **Za jedną 20-dolarówkę dostało 3 fałszerzy po 3 miesiące.** Sędzia jednostkowy s. o. dr. Huth zasądził wczoraj po przeprowadzonej rozprawie trzech handlarzy ze Zniesienia, a to: Seliga i Szymona Grossów oraz Sindla Springmana f. Frenkla za sprzedaż Abrahamowi Ungerowi z Jaryczowa nowego fałszywego banknotu 20-dolarowego za 470.000 mk., na 3 mies. więzienia. Oskarżał prokurator Ferenz, bronili adwokaci: dr. Zarzycki, Kahane i Dattner. Zasądzeni zgłosili odwołanie.

(—) **Aresztowanie sprzeniewierców.** Andrzeja Werchiwskiego i subjekta Michała Auerbacha (Berka 22) oddano do aresztów za sprzeniewierzenie 930.000 marek pol.

(—) **Ujęcie złodzieja dentysty.** Wywiadowca Fic z III. komisarjatu przytrzymał wczoraj dentystę Michała Preisa, który jak doniosła „Gazeta Poranna", skradł Simie Kranzowej 6 złotych zębów, a swojej szwagrowej Pepi Zwick zam. w Kleparowie kulczyki wartości 5 milj. mkp. Skradzione rzeczy odebrano a złodzieja osadzono w areszcie.

(—) **Szuka mieszkania a kradnie rzeczy.** Do mieszkania Sary Gleicher, przy ul. Marji Śnieżnej 5, przyszła jakaś nieznajoma panna rzekomo za mieszkaniem. Panna ta skorzystawszy z chwilowego pozostawienia jej samej w pokoju skradła sukienkę, wartości 2 milj. mkp. a na odchodnem oświadczyła, że przyjdzie później. Za złodziejką wszczęto poszukiwania.

(—) **Nieuważny woźnica.** Mikołaj Niedzielski, woźnica sklepu z kwiatami Starcka, przy ul. Legionów 1, mijając wczoraj rano w wąskiej bramie pasażu Hausmanna wóz Abenda Schlepsa (Kolejowa 119) zawadził bokiem wozu o róg kamienicy przy ul. Sykstuskiej 6. Skutki tego zawadzenia były wprost katastrfalne gdyż nie tylko zbił w pracowni krawieckiej Samuela Weissa szybę wystawową wartości 5 milionow mkp., ale naruszył wszystkie ramy wystawowe, tak niebezpiecznie, że te groziły lada chwila zawaleniem Ponieważ zagrażało to poważnie bezpieczeństwu publiczności przystąpiono jeszcze wczoraj przedpołudniem do naprawy

(—) **Niemoralna i niebezpieczna lokatorka.** Wczoraj lokatorowie realności przy ul. Ormańskiej 18 wnieśli gremialnie skargę na niejaką Jadwigę Łabiak, która codziennie zalewa się gorzałą i prowadzi ku zgorszeniu wszystkich mieszkańców, niemoralne życie. Niedawno Łabiakówna w przystępie specjalnego podochocenia podpaliła w realności tej drewniane schody, które z trudem zdołano uratować. Mieszkańcy prosili policję o interwencję.

(—) **Kradzieże.** Z mieszkania Marji Łowczyńskiej (Marka 6) skradziono wczoraj po otwarciu drzwi wytrychem złoty zegarek, wartości 5 milj. mk. Wczoraj w południe skradziono na pl. Marjackim studentowi Stefanowi Kurzerowi (Kochanowskiego 76) srebrny zegarek „Omega", wartości 1½ milj.

(—) **Ujęcie nielegalnych trafikantów.** Posterunkowy policji przytrzymał w sobotę wieczorem w ul. Pod Dębem Jonasa Chimkesa i Chaskiela Fleichera, obaj ze Strusowa, pow. Trembowla przy których znalazł 167 paczek tytoniu. Tytoń skonfiskowano i zdeponowano w III. komisarjacie policyjnym. Chytrzy „trafikanci" chcieli okpić posterunkowego, gdyż na zapytanie, co niosą, odpowiedzieli, że cukierki.

(—) **Dorożka pod tramwajem.** Izaak Fetter, woźnica dorożki nr. 68, chcąc wyprzedzić wczoraj w południe na ul. Legionów wóz tramwajowy ŁJ, zawadził dorożką o wóz. Z opresji tej tramwaj wyszedł cało, natomiast dorożka utraciła jedno koło i koń, który upadł, potłukł się dotkliwie. Stwierdzono, że winę wypadku ponosi wyłącznie dorożkarz, który chciał jechać prędzej jedną szkapą, niż elektryczny tramwaj.

Letnie obozy wojskowe dla młodzieży. W porozumieniu z Kuratorjum okr. szkolnego lwow. DOK. Lwów uprasza dyrekcje szkół średnich i równorzędnych o bezzwłoczne powiadomienie zgłoszonych kandydatów-ochotników, uczniów szkół średnich i równorzędnych, których deklarację przesłano Kuratorjum, by wymienieni w terminie od 1. do 4. lipca br. zgłosili się w Delatynie u dowódcy grupy obozów kapitana P. Gadzińskiego. Dodatkowo zgłoszeni kandydaci winni się również zgłaszać w Delatynie wraz z wypełnionemi deklaracjami. Kandydaci-ochotnicy otrzymują w obozie: wyżywienie wedle norm kadeckich, umundurowanie za wyjątkiem trzewików, ryczałt w wysokości żołdu szeregowca, zwrot kosztów podróży tam i z powrotem. Charakter obozu wypoczynkowy i pod namiotami. Przewidziana ilość uczestników 500.

Kierownictwo Technickich Drużyn Robotniczych podaje do wiadomości abiturjentów szkół średnich, którzy mają zamiar zapisać się za Politechnikę w roku 1923—24, że mogą już obecnie zgłaszać się do obowiązkowej dla Techników pracy przy budowie II. Domu Techn. Wykonanie tej pracy podczas wakacji umożliwi nieprzerwany bieg rozpoczętych studjów. Zgłoszenia przyjmuje i udziela bliższych informacji Kierownictwo T. D. R. codziennie od 13 do 14 w Gmachu Politechniki. II. p., Sala IX-ta.

Sympatyczna wycieczka bawiła wczoraj w naszem mieście. Oto przybyło do Lwowa przeszło stu oficerów, którzy ukończyli szkołę sztabową w Warszawie. Towarzyszyli im gener. Dziewanowski i nauczyciele — Francuzi. Dr. Aleksander Czołowski opowiadał gościom o roli wojennej Lwowa, pułkownik sztabu Ajdukiewicz o walkach w latach 1918—20; zarząd fabryki Ruckera i Höflingera podejmował śniadaniem. Wieczorem odjechali nasi sztabowcy na dalszą wycieczkę po ziemiach polskich.

Z KRAJU.

Przyjmowanie kandydatów do wojskowej szkoły sanitarnej. Wojskowa szkoła sanitarna w Warszawie, której zadaniem jest przygotowanie dla W. P. zawodowych lekarzy wojskowych, przyjmuje w roku akademickim 1923/24 obywateli polskich w wieku od lat 17 do 24, maturzystów szkół, uprawniających do wstąpienia na wydziały lekarskie Uniwersytetów polskich. Prócz maturzystów bezpośrednio po ukończeniu szkół średnich mogą być przyjęci również i słuchacze innych wydziałów Uniwersytetów polskich (oprócz lekarskiego), chcący przenieść się na wydział lekarski Uniwersytetu warszawskiego. Podania o przyjęcie do W. S. S. winny być złożone najdalej do dnia 20 lipca br. Bliższych informacji udziela Szefostwo Sanitarne D. O. K. VI., ul. Jagiellońska l. 7. III. p.

Katastrofa pod Kraśnikiem. Wczoraj koło Kraśnika wykoleił się jeden wagon pociągu osobowego skutkiem czego zostało rozbitych 8 wagonów i uszkodzony parowóz. 3 osoby doznały ciężkich obrażeń.

Zbrodniarz z Gęsi. Mieszkaniec wsi Gęś J. Protak uderzył kołkiem w głowę posterunkowego policji tak silnie że wskutek pęknięcia czaszki policjant zmarł na miejscu.

Obóz emigracyjny w Gdańsku. Onegdaj zakończyły się rokowania między Polską a Gdańskiem w sprawie obozu emigracyjnego w Gdańsku. Założonem będzie specjalne towarzystwo akcyjne na przeciąg lat 20 z siedzibą w Warszawie a filią w Gdańsku. Towarzystwo zajmować się będzie całym ruchem emigracji i reemigracji z Polski oraz do Polski z innych krajów.

Podurzędnik magistratu wyskoczył z okna. Wczoraj w południe z okna III piętra gmachu ratuszowego w Warszawie wyskoczył podurzędnik magistratu Z. Nietrasz i odniósł ciężkie obrażenia. W stanie beznadziejnym odwieziono go do szpitala.

—o—

TEATR SWIETLNY „APOLLO"

„Choroby weneryczne" film naukowy dziś i w dnie następne wyświetlany będzie dwa razy tj. o godz. 4½ popołud i o 10 w nocy.

Dla uniknięcia ścisku bilety nabywać można już o godz. 4 w kasie kina Dla pań tylko na balkon, a dla panów tylko na parter. W czasie od 6 do 10 zwykłe przedstawienie. 4017

Z teatrów.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Czwartek, 21 czerwca „Flet zaczarowany" opera.

Piątek, 22 czerwca „Łabędzie jezioro" balet.

Sobota, 23 czerwca „Flet zaczarowany" opera.

Repertuar Teatru Małego (Gródecka)

Czwartek, 21 czerwca „Powódź".

Piątek, 22 czerwca „Powódź".

Sobota, 23 czerwca „Powódź".

Repertuar Teatru Nowości.

Czwartek, 21 czerwca „Królowa Tanga".

Piątek, 22 czerwca „Szkoła Kokot"

Sobota, 23 czerwca „Królowa Tanga".

*

„Szkoda Kokot". Premiera tej komedji w piątek w Teatrze Nowości. Reżyser p. Orzechowski odbywa codziennie próby z zespołem, aby „Szkoła Kokot" zdobyła sobie uznanie.

Dzisiejsze przedstawienie „Fletu zaczarowanego" zapowiada się znakomicie. Resztę biletów sprzedają jeszcze dzisiaj kasy teatralne.

50% zniżki na „Łabędzie jezioro". Ostatnia zniżka na ten balet zgromadziła tak wielkie tłumy publiczności, iż Dyrekcja daje jeszcze raz zniżkowe przedstawienie na „Łabędzie jezioro" w piątek 22. bm.

Nocny rabunek na pl. Marjackim.

Zegarmistrz ze Zniesienia i kupiec z Krakowa.

(—) Przed ławą sędziów przysięgłych w okręgowym sądzie karnym odpowiadał wczoraj Marjan Baranowicz, zegarmistrz ze Zniesienia, za napad rabunkowy i kradzież.

Mianowicie w nocy 22. stycznia 1920 r. na placu Marjackim koło gmachu Sprechera napadł on na Juljana Wiśniowskiego, kupca z Krakowa i chwyciwszy go jedną ręką za szyję, usiłował drugą rękę wepchnąć w zanadrze i obrabować z pieniędzy.

Wiśniowski począł się bronić, chwycił napastnika za obie ręce, przyczem z całych sił wołał o ratunek. Napastnik wówczas rzucił Wiśniowskiego na ziemię ukląkł mu na skiego rozprawę odroczono. Trybunałowi przewodniczył s. s. o. Dworzak, oskarżał prok. Gürtler, bronił dr. Żywicki.

Dopiero, nadbiegłą z pomocą policja, wprost siłą oderwała rozjuszonego napastnika od Wiśniowskiego i przyaresztowała go.

Oskarżony Baranowicz zaprzecza wszystkiemu twierdząc, że był w stanie kompletnego pijaństwa i o niczem nie pamięta. Nadto odpowiada on za kradzież 10.000 koron jeszcze w r. 1918 na szkodę Anny Dajko.

Z powodu nie jawienia się do zeznań poszkodowanego Wiśniowpiersiach i w dalszym ciągu dusząc, dobierał się mu do kieszeni.

ŁOTYSZE RADZĄ LITWINOM, BY ZBLIŻYLI SIĘ DO POLSKI.

Warszawa. Tel. wł. (J). Rząd litewski, chcąc wzmocnić ruch w porcie kłajpedzkim, **obniżył znacznie taryfy przewozowe**, co wywołało żywe **zaniepokojenie Łotwy** ze względów konkurencyjnych. Prasa łotewska nie wierzy, aby zarządzenie to przyniosło Litwie jakieś korzyści. O ile chodzi o podniesienie życia gospodarczego, to jedynym środkiem racjonalnym jest **zbliżenie się Litwinów do Polski.**

Raid samochodowy.

Wczoraj o godzinie 12 min. 8 przekroczył rogatkę Łyczakowską pierwszy wóz, biorący udział w raidzie dokoła Polski. Był to Nr. 2 „Daimler“, kierowca p. Winnicki, Lwowianin, uczestnik katastrofy w zeszłorocznym raidzie. Drugi przybył Nr. 6 „Stoewer“, kierowca Biliński w dwie minuty później, trzeci Nr. 14 „Praga“, kierowca Stroucek, zawodowiec, czwarty Nr. 8 „Fiat“, kierowca Grabowski, piąty Nr. 1 „Daimler“, kierowca Liefeld, szósty Nr. 3 „Daimler“, kierowca Ludwig, zawodowiec, siódmy Nr. 18 „Minerwa“, Janssens, zawodowiec, dziewiąty Nr. 19 „Fiat“, kierowca Kapliński i ostatni o godzinie 2giej Nr. 10 „Dodge“, kierowca por. Mrajski M. S. Wojsk.

W raidzie bierze udział jedyna kobieta, pani Sawicka, która swoje auto użyczyła komisji.

Uczestnicy raidu zajechali kolejno na plac Marjacki, gdzie ustawili się w porządku, którym przybyli i pozostali we Lwowie na 24-godzinny wypoczynek.

Uroczystość w gmachu pocztowym

Niezwykle podniosłą chwilę przeżywali w ubiegłą niedzielę uczestnicy uroczystości poświęcenia obrazu N. P. M. Częstochowskiej, w odbudowanym po zniszczeniu wojennem gmachu pocztowym przy ul. Słowackiego.

Z niezmożonych zasad wiary, w gronie listonoszy lwowskich powstała, podchwycona następnie przez ogół funkcjonarjuszy pocztowych, myśl ufundowania wizerunku Królowej Korony Polskiej i umieszczenia go w pocztowym warsztacie, najżywszem i najruchliwszem tętnem, dniem i nocą pulsującej pracy człowieczej, została w niezwykle piękny sposób zrealizowaną. Popłynęły składki, bez różnicy obrządku i wyznania. I z białych, pustych dotąd ścian, ogromnej, parterowej sali listowej, spływa dziś na pracujący tłum ludzi, promienisty pociechą i ukojeniem, wzrok Przenajświętszej Matki Bożej z obrazu pędzla malarza Mancełego Harasimowicza, który otrzymane honorarjum oddał ofiarnie na cele humanitarnego Tow. czynnej pomocy pocztowców.

Służba pocztowa ze sztandarem pełniła straż u wejścia, oczekując przybycia ks. Biskupa dra B. Twardowskiego, wprowadzonego następnie przez grono dygnitarzy. Chór pocztowy pod wytrawną batutą radcy Ćwikłowskiego, zaintonował hymn. Gdy ścichły echa pieśni, rozległ się od ołtarza głos ks. Biskupa, który przemówił do obecnych. Po odśpiewaniu „Pod Twoją obronę“ i akcie poświęcenia imieniem komitetu przemówił p. Terlikowski, oddając obraz na własność Rzeczypospolitej i pod opiekę każdorazowego kierownika urzędu. Odebrał go w tym charakterze dyrektor Zawojski. Na zakończenie przemówił jeszcze nadradca Tournelle w zastępstwie nieobecnego we Lwowie prezesa Dyrekcji pocztowej, a chór pocztowy odśpiewał „Boga Rodzico“.

20-lecie i otwarcie parku sportowego

I. L. K. S. „Czarni“.

II.

W rozwoju dotychczasowej działalności I. L. K. S. „Czarni“ dadzą się rozróżnić 3 okresy: pierwszy obejmuje lata od 1903—1909, drugi od 1909 do wybuchu wojny, trzeci od 1914 do dni dzisiejszych. Czwarty okres to dzień 29-go czerwcu br. — chwila uzyskania własnego boiska.

W okresie pierwszym dzierżą „Czarni“ palmę pierwszeństwa wśród polskich drużyn sportowych, odnosząc cały szereg zwycięstw w każdej gałęzi sportu. Z chwilą powstania w 1905 r. „Towarzystwa Zabaw Ruchowych“ łączą „Czarni“ ściśle swój los z rozwojem tego Towarzystwa. — Dzięki inicjatywie T. Z. R. wyjeżdżają „Czarni“, jako zwycięzcy w zawodach kwalifikacyjnych drużyn lwowskich do Krakowa i tu rozegrali po raz pierwszy mecz z teamem krakowskim. Również w tym roku, w celach propagandy sportowej, wyjeżdżają do Stryja, gdzie występują w roli instruktorów.

W czasie zlotu Sokolstwa w r. 1907 odnoszą zwycięstwo nad „Cracovia“ w stosunku 4:1. W tym roku zdobywają również nagrodę „Zjazdu przyrodników i lekarzy“.

Chlubnym momentem dla klubu jest udział członka Józefa Kaweckiego w międzynarodowych zawodach w Pradze we wrześniu r. 1907, który uzyskał nagrodę w biegu na 3.000 m. Cały ogrom pracy i wysiłków, włożonych w każdy dział sportu przez „Czarnych“, których tu nie sposób wyliczyć, wypełniają sprawozdania z lat ubiegłych.

Podnieść to tylko jeszcze należy, że „Czarni“ dostarczyli wielu nauczycieli i propagatorów sportu polskiego.

Okres drugi rozwoju klubu (od 1909 do 1914) to czas poważnej organizacyjnej pracy, w której niespożyte zasługi położyli państwo Władysławowie Hojnaccy. P. dr. Hojnacki objął z końcem 1908 r. prezesurę klubu „Czarnych“. W roku 1909 oddaje T. Z. R. „Czarnym“ do wyłącznego ich użytku jedno z boisk w swym parku, a później w bezpłatną dzierżawę około 3 morgów ziemi na Wulce. Wkrótce młodzież klubowa własnemi rękoma zniwelowała boisko i bieżnię.

Ważne zmiany zachodzą w tym okresie na polu spotkań sportowych. — „Czarni“ występują w tym czasie do całego szeregu zawodów międzynarodowych. Z końcem kwietnia 1909 roku wyjeżdżają do Pragi, gdzie rozgrywają mecze ze „Slavią“, „Smichowem“, „Kolinem“ i „Kladnem“. Z zawodów tych wyszli „Czarni“ z honorem. W latach następnych goszczą „Czarni“ we Lwowie cały szereg pierwszorzędnych drużyn zagranicznych. Gorliwa praca w sporcie footballowym przyniosi im w tym okresie zasłużony rezultat i w mistrzostwie P. Z. P. N. w r. 1914 drużyna „Czarnych“ uzyskuje pierwsze miejsce. W lekkiej atletyce osiągają „Czarni“ cały szereg rekordów.

Od połowy roku 1914 rozpoczyna się nowy okres. Wybuch wojny przerwał pracę w klubach sportowych, zagarniając młodzież w szeregi wojskowe. — Opustoszały więc boiska, zamarł na nich wszelki gwar. Dopiero w roku 1919 obejmuje dawny Zarząd klubu swe czynności i poczyna zwolna organizację napowrót stawiać na nogi.

Jednakowoż wojna porobiła w szeregach „Czarnych“ zbyt wielkie szczerby, aby mogli odrazu stanąć na odpowiedniej wyżynie. — Zarząd ich klubu, w którego łonie znajdują się znane w świecie sportowym jednostki, dokłada wszelkich starań, ażeby „Czarni“ piastowali godnie miano najstarszego klubu polskiego.

Wiceprezydent miasta Dr. Leonard Stahl, który jeszcze przed wojną objął prezesurę po prof. Edwinie Hauswaldzie — daje rękojmię, że „Czarni“ w najbliższej przyszłości nie przyniosą zawodu licznym swoim zwolennikom i dojdą „per aspera ad astra“.

Ostatnie lata starania klubu o uzyskanie własnego boiska zostały uwieńczone wreszcie pomyślnym skutkiem, gdyż w roku 1921 Rada miejska uchwaliła wydzierżawić klubowi grunt na budowę boiska na Placu Powystawowym. Po umowie jednak z „Targami Wschodniemi“ ustąpili „Czarni“ stamtąd, przenosząc się na tor Cetnera, gdzie w dniu 29 b m. otwierają wzorowo urządzony park.

W uroczystości otwarcia i 20-lecia wezmą udział trzy najstarsze kluby polskie: **Pogoń, Cracovia i Wisła.**

Do programu 20-lecia należeć będzie również poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę własnego schroniska „Sekcji narciarskiej“, „Czarni“ w Sławsku — w dniu 24-go bm. Na gruncie zakupionym przez klub (tuż koło stacji kolejowej) stanie jeszcze w tym roku przystań dla narciarzy, która będzie mogła pomieścić ponad sto osób.

Kronika sportowa.

—o—

PIŁKA NOŻNA ZA GRANICĄ

Berno: Sparta (Praga) Mor. Slavia 5:1 (4:1).

Kopenhaga: Zawody międzypaństwowe między Danją a Szwajcarją zakończyły się zwycięstwem Danji w stosunku 3:2 (1:0). Dwie bramki zyskali Duńczycy z rzutu karnego.

Rozmaitości sportowe.

Nowy rekord światowy w biegu? Niemieckie pisma donoszą, że kalifornijski biegacz Morris Kirksey przebył przestrzeń 100 yardów w 9.1 sek. Gdyby to okazało się prawdą, to tem samem dotychczasowy rekord 9.6 sek. byłby o pół sekundy lepszy. Rekord ten został po raz pierwszy osiągnięty w 1906 roku przez Kelly'ego (Ameryka) i od tego czasu powtórzony jeszcze przez dwóch Amerykanów a to Drewa w 1914 r. i Paddocka w 1921 r.

Turniej tennisowy Lwowskiego Klubu tennisowego, rozpoczęty 15 bm. na kortach L. T. Ł. i T. przyniósł następujące wyniki:

Mistrzostwo okręgowe zdobył p. R. Stahl (L. K. T. i „Czarni“) bijąc Miziewicza (6:1, 6:2, 6:4); — Mistrzostwo okręgowe pań zdobyła p. Kozakowa; Mistrzostwo panów parami zdobyli p. Miziewicz i Kuchar. Nagrodę wędrowną klubu zdobył p. Miziewicz.

Organizacja turnieju wzorowa. Poziom gry u wszystkich graczy podniósł się znacznie, co jest wyłączną zasługą trenera klubu p. Fischera.

Lwowskie Tow. Kolarzy i Motorzystów uprasza P. T. Towarzystwa sportowe miast: Gródek Jagielloński Sądowa Wisznia, Mościska, Medyka, do pomocy przy utrzymaniu porządku na gościńcu podczas wyścigu kolarskiego Lwów—Przemyśl dnia 24 czerwca br. r. w niedzielę rano do godz. 11-tej.

OGŁOSZENIA

Nauka i wychowanie

FILOZOFKA, rutynowana pedagogiczka przyjmie lekcję na wyjazd. Zgłoszenia pod „Wakacje“ do Administracji „Gazety Porannej“ 4002-3

Małżeństwa

PANNA STARSZA z urządzonem mieszkaniem poszukuje mężczyznę od lat 40 do 50 na pewnem stanowisku w celu matrymonialnym. Prowincja wykluczona. Zgłoszenia listownie do Admin. „Gazety Por.“ pod „Szarotka“. 4009

INTELIGENTNA, bezdzietna, zamożna wdowa zawiąże korespondencję w celu matrymonialnym z int. bezdzietnym wdowcem na stanowisku rządowem do lat 57. Poważne zgłoszenia możliwie z fotografją pod „Wdowa“ do Administracji. 3999-2

Posady i praca

MŁODY BUCHALTER z praktyką bankową, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do Administracji pod „Saldokontysta“. 3986-2

PRAKTYKANTA sklepowego z ukończoną wydziałową lub niższem gimnazjum tylko z najlepszemi poleceniami przyjmie magazyn konfekcji Wrońskich, pl. Marjacki 10. 4005-2

S-ka Handl.-Przem. z ogr. por. „ESHAPE" Lwów, Akademicka 15. Nr. telef. 469.

GUMY SAMOCHODOWE: Michelin Cablé, Englebert Chevron Cord, Vredestein. 9773-1

OLEJE MOTOROWE: „Gargoyle Mobiloils" A, B, BB, C, E, i smar Mobilubricant medium.

PANNA do magazynu papierowego Stanisława Abla znajdzie zaraz posadę. Zgłoszenia Legionów 11. 3972-3

PANNĘ DO OBSŁUGI gości, tylko wyszkoloną przyjmie Skulski, Sapiehy 31. 4008-3

Kupno, sprzedaż, zamiana

FORTEPIAN krzyżowy lub pianino w dobrym stanie kupię: Nowacki, Pańska 17. 3909-5

REALNOŚĆ PRZY UL. GRÓDECKIEJ, blisko dworca z wolnym lokalem na biuro i magazyn kupię. Oferty pod „Gródecka" do Administracji „Gazety Por." ul. Sokoła 4. 3976

BIBLJA w tłumaczeniu niemieckiem, słynne wydanie ilustrowane przez Dorego w okazalej oprawie do sprzedania. Zgłoszenia pod „Znawca" do Administracji. 3996-2

KUPIĘ 4½% listy zastawne Banku Hipotecznego, Lwów, Torosiewicza 38. 3990-3

KAMIENICA dwupiętrowa pełny komfort, wolne lata, okolica Zyblikiewicza, piękne położenie za 50.000 złot. pol. do sprzedania. Wiadomość „Okazja" Biuro dzienników Buchstaba, Legionów 21. 9813

NOWY MOTOR benzynowy 36 koni, oryginalne opakowanie fabryki Berneńskiej sprzeda M. Steinhaus Lwów, Krasickich 18a. 4015-3

SALONIK orzechowy i jadalnia do sprzedania, Rutowskiego 18 w podwórzu od 2 do 4. 4006

SPRZEDAM czarną uprząż parokonną, prawie nową, kompletną z pasami. — Wiadomość: Świętokrzyska 3. 4011

FISHARMONIUM Śliwińskiego o 3 czop kach prawie nowa do sprzedania — Złoczów. Brodska Mikołaj Łetki. 4012

Mieszkania, lokale, sklepy

LOKAL przemysłowy do wynajęcia. Zgłoszenia do Administracji. H. W. 9614-?

PENSJONAT ANUTA, Kopernika 3, wolny pokój na dwie osoby. 3978-2

Rozmaite

SZYNY 65 mm. 1 wagon dostarczy „Standard", Kraków, Grodzka 25. 9805-2

MŁOCARNIE parowe poleca M. Steinhaus, Lwów, Krasickich 18a. 4016-3

BACZNOŚĆ P. T. PANIE! Tylko przez czerwiec i lipiec! o 25% niżej cennika wykonuje Płaszcze, suknie, kostiumy pracownia Bolesława Zanisłego, św. Zofji 10. 3987

Czytajcie „Gazetę Bankową"

MŁYŃSKIE kompletne urządzenia, dostarcza natychmiast ze składu Riesel, Schleber i Friedländer, Lwów, Brajerowska 11A. 3702-9

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę powołania wystawioną przez P. K. U. Lwów na nazwisko Romuald Czystohorski. 4010

M. STEINHAUS, Lwów. Krasickich 18a poleca walce i kamienie młyńskie. 9814-?

Dr. Michał Salpeter. Lwów, Sykstuska 17, ord. od 8—9 i 12—6. 95 4

PERLAKI—KASPRY Nr. 0, 1 2, okazyjnie do sprzedania, oraz Kamienie, Walce, Motory ceny bez konkurencji „Pilot", Lwów, Batorego 4. 3995-10

Mam do oddania w większych ilościach RYŻ „BURMANA II" CYKORJĘ „GLEBA" KAWĘ i HERBATĘ. Zgłoszenia pod „Ryż" do biura ogłoszeń Bilicka, Lwów Kościuszki 2 3989—1

Rowery Pucha i inne, płaszcze, węże, pompy i t p., piłki nożne, dresy, oszczepy, dyski, tyczki, buty, hurt i detail poleca znana F-ma J. Rosenman, Akademicka 6. Zamówienia z prowincji odwrotnie. Własny warsztat reparacyjny. 9223-08

PRZECIW POŻAROM zabezpiecza najpewniej dobra studnia wiercona, z pompą ssąco-tłoczącą, która w razie ognia służy jako sikawka. 3-letnia gwarancja. Dostawa natychmiastowa. poleca Przedsiębiorstwo wiercenia studzień FR. DOMINIK, Lwów, Listopada 37. 3939-5

Piasek biały i kamień do budowy sprzedaje **z własnych przedsiębiorstw** Stacja załad. SICHÓW obok Lwowa PO CENACH KONKURENCYJNYCH. **Józef Podgórski** LWÓW, CHORĄŻCZYZNY 25. od 2—4 pop. 3993 **Dostawa natychmiastowa!**

OMEGA H. GUTTERMAN SYKSTUSKA 14.



Dr. SCHWARZ Specjalista chorób wenerycznych i skórnych, b. sekundarjusz szpitala p wszeh. Lwów, Słowackiego 4, naprzeciw głównej poczty. Leczenie plam, brodawek, włosów elektrolizą i lampą kwarcową. 3943-08

Nakrycia stołowe z prawdziwego srebra chińskiego srebra alpaki (biały metal) sprzedaje najtaniej **H. GUTTERMAN, Sykstuska 14.** 3143

Polskie Towarzystwo Budowlane wypłaca dywidendę za rok 1922 w wysokości 80%, to jest w kwocie Mkp. 400·— od jednej akcji I. i II. emisji począwszy od 1 lipca 1923. Wypłatę uskutecznia: **ZIEMSKI BANK KREDYTOWY** i jego Oddziały. 4007

Maszyny elektryczne GANZ Zakłady elektryczne i mechaniczne w Polsce, Sp. Akc. **Oddział we Lwowie** ul. Legionów 3 9609

„ESHAPE" Spółka handlowo-przemysł. z o. p. Lwów, Akademicka 15. **GUMY SAMOCHODOWE** Michelin Cablé Vredestein **Artykuły samochodowe Oleje i smary „Gargoyle Mobiloils".** 4019

Najnowsze modele „FORD" ze starterem elektrycznym nadeszły już do firmy **WITOŁD TRANDA** Lwów, ul. Podleskiego 2. **Cena 650 dol. loco Gdańsk.** 4018

Małopolskie Koło Związku dzierż. roln. chrześcij.

WALNE ZEBRANIE

odbędzie się dnia 30. czerwca o godz. 3 pop. w sali Hotelu George'a we Lwowie. Członkowie Związku otrzymają porządek dzienny listownie. 4014

Ze względu na ważność spraw zawiadamia i zaprasza na to zebranie P. T. Dzierżawców także drogą ogłoszeń

WYDZIAŁ.

Znakomita lokata! Własny dom! z obszaru dworskiego **ZIMNA WODA** położonego 7 km. od Lwowa **10 minut koleją** (20 pociągów dziennie tam i z powrotem o różnych porach dnia) do nabycia **parcele lasowe** i rolne dowolnej wielkości **tuż obok stacji** w cenie po **Złp. 1·500 do 2.500** za jeden morg. W miejscu park i istniejąca już kolonja urzędnicza. Bliższych wiadomości udziela: **BANK ZIEMIAN S. A. we Lwowie, ul. Kopernika l. 4.** pomiędzy godz. 10—1 przed poł. 3967

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. — Prenumerata miesięczna 27.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 30.000 Mk. — Za granicą 35.000 Mk. — Redakcja: Lwów, ul. Senatorska 6. — Administracja ul. Sokoła 4. — Telefon Redakcji w dzień Nr. 15, a w nocy począwszy od godz. 8 wieczorem Nr. 230. — Telefon Administracji 291.

Z drukarni Polskiej pod zarz. Z. Kiełbusiewicza, we Lwowie. Odpow. redaktor: MARJAN MACHALSKI.